

Czekaj dni siedem
Być może zimnych i wietrznych
Ale dni siedem jedynie
Bo ósmy będzie wieczny

Puść go i nie trzymaj
Nie skręcaj, nie naginaj
Capniesz go za łachy, będzie wierzgał, fikał
przez palce wyciekał

Bo ten który minął, do ciebie nie należał
I ten który nadejdzie, także twój nie będzie
Bo ten który minął, do ciebie nie należał
I ten który nadejdzie, także twój nie będzie

Czekaj dni siedem
Być może zimnych i wietrznych
Ale dni siedem jedynie
Bo ósmy będzie wieczny

Nowy lichy lizie, stary wspomnisz
Jeśli nowy cudny, stary zapomnisz
Ale wiedz iż nie ma wcześniej i nie ma też później
Więc co u licha teraz?
Jest tylko tu i teraz
Tu i teraz
tu i teraz
tu i teraz
tu i teraz

Bo ten który minął, do ciebie nie należał
I ten który nadejdzie, także twój nie będzie
Bo ten który minął, do ciebie nie należał
I ten który nadejdzie, także twój nie będzie